

Sygn. akt I 1 Ca 192/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku Sekcja Odwoławcza I Wydziału Cywilnego

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
Sędziowie:	SO Lucyna Samolińska SO Aneta Sudomir-Koc

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2021 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku W. K.

z udziałem Z. G. i A. K.

o ustanowienie służebności drogi koniecznej

na skutek apelacji uczestnika postępowania Z. G.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Radziejowie

z dnia 7 października 2019 r. , sygn. akt I Ns 364/15

postanawia:

1. sprostować oczywistą omyłkę pisarską w rubrum zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce błędnego nazwiska uczestnika postępowania A.

(...) wpisać prawidłowo : (...);

2. oddalić apelację;

3. orzec, że wnioskodawca i uczestnicy postępowania ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Lucyna Samolińska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Aneta Sudomir-Koc

Sygn. akt I 1 Ca 192/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Radziejowie ustanowił na nieruchomości (posiadającej urzędoną w tym Sądzie księgę wieczystą (...)) będącej własnością uczestnika postępowania Z. G. służebność drogi koniecznej

na rzecz kaźdoczesnego wlaściciela nieruchomości objętej księga wiczyztą (...) (stanowiąca aktualnie własność wnioskodawcy W. K.) zgodnie z przebiegiem wskazanym

w pisemnej opinii biegłego geodety mgr inż. T. D. z dnia 5 maja 2017 roku jako wariant drugi , oznaczony na mapie stanowiącej załącznik do opinii kolorem brązowym, którą uczynił integralną częścią postanowienia (pkt 1 postanowienia). Ponadto tytułem wynagrodzenia za ustanowienie wspomnianej służebności zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania Z. G. jednorazowo kwotę 920 zł (pkt 2) oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz tego uczestnika kwotę 2000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 3), a także nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Radziejowie kwotę 3573,82 zł tytułem nieuiszczonych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt 4) i orzekł, że pozostałe koszty postępowania ponoszą – zgodnie ze swoim udziałem w sprawie – wnioskodawca i uczestnicy postępowania (pkt 5).

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna :

Wnioskodawca jest właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 3.03.00 ha położonej w miejscowości P. gm. O.. Dla nieruchomości tej w Sądzie Rejonowym w Radziejowie prowadzona jest księga wiczyztą nr (...). Uczestnik Z. G. jest aktualnym właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 5.60.00 ha, położonej w miejscowości P. gm. O.. Dla nieruchomości tej w Sądzie Rejonowym w Radziejowie prowadzona jest księga wiczyztą nr (...). Obie nieruchomości są niezabudowane, są wykorzystywane jako grunty orne i graniczą z sobą bezpośrednio. Z działką numer (...) graniczy bezpośrednio działka oznaczona numerem geodezyjnym (...), stanowiąca własność Gminy O.. W stosunku do nieruchomości tej nie została wydana uchwała Rady Gminy o zaliczeniu jej do dróg gminnych, jednakże jest ona faktycznie wykorzystywana i przeznaczona jako droga dojazdowa do asfaltowej drogi gminne P. – W.. Działka nr (...) nie graniczy bezpośrednio z działką nr (...), gdyż na odcinku ponad 30 metrów nieruchomości te są oddzielone działką oznaczoną numerem geodezyjnym (...) wchodzącą w skład większej nieruchomości (o łącznej powierzchni 2,32 ha) i należąca do uczestnika A. K.. Jest ona objęta księga wiczyztą (...)

Na skutek nieformalnych uzgodnień między poprzednikami prawnymi aktualnych właścicieli nieruchomości zarówno obciążonej jak i uprawnionej osoby korzystające z nieruchomości oznaczonej aktualnie numerem geodezyjnym (...) mogły przemieszczać się przez nieruchomość noszącą aktualne oznaczenie geodezyjne (...) do drogi asfaltowej P. – W.. Było to następstwem udostępnienia działki numer (...) (stanowiącej własność Gminy O.) jako drogi wewnętrznej. Przejazd ten odbywał się poprzez utworzenie łagodnego łuku w jednym z narożników działki (...) w sąsiedztwie działek (...) należącej aktualnie do A. K.. Taki sposób korzystania z przejazdu wynikał z przebiegu granic między powyższymi nieruchomościami oraz ukształtowania terenu. Styk działek (...) znajduje się w obniżeniu terenu, w którym w czasie roztopów i ulewnych deszczy gromadzi się woda, tworzy się grzęzawisko. W bezpośrednim sąsiedztwie tego miejsca przebiega rów melioracyjny. Wnioskodawca wykorzystuje przejazd celem dojazdu do swej nieruchomości pojazdami osobowymi, jak również ciężkim i wielkogabarytowym sprzętem rolniczym (kombajnami, ciągnikami z przyczepami). Droga wykorzystywana przez wnioskodawcę nie była sztucznie utwardzana, a jej utworzenie wynikało ze stworzenia kolein przejeżdżającymi pojazdami nie tylko wnioskodawcy, lecz także innych okolicznych rolników. Od 2015 r. Z. G. utrudnia korzystanie z przejazdu przez jego nieruchomość dokonując zaorania przejazdu. Z tytułu korzystania z nieruchomości uczestnika przez wnioskodawcę Z. G. nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia, podobnie jak i jego poprzednik prawny.

Postanowieniem Wójta Gminy O. z 12 sierpnia 2016 r. wszczęte zostało postępowanie rozgraniczeniowe nieruchomości położonych w miejscowości P., dotyczące zewnętrznych granic działki numer (...) z gruntami przyległymi - między innymi nieruchomościami stanowiącymi działki numer (...). Postępowanie to zakończyło się wydaniem ostatecznej decyzji z 18 listopada 2016 roku o zatwierdzeniu prawnie obowiązujących granic i znaków granicznych opisanych w protokole granicznym sporządzonym na potrzeby postępowania.

Droga konieczna biegnąca od działki (...) do działki (...) poprzez nieruchomość uczestnika Z. G. tj. działkę numer (...) według wariantu wskazanego przez wnioskodawcę ma szerokość 4,5 m i zajmuje obszar 0.02.31 ha tej działki.

Według wariantu wskazywanego przez uczestnika Z. G. droga przebiegająca przez nieruchomości A. K. o takiej samej szerokości zajęłaby obszar o.01.92. Z treści materiałów (...) w R. wynika, iż droga według wariantu określanego przez wnioskodawcę przebiegała w tym miejscu od lat 60-tych XX-go wieku. Wynagrodzenie za ustanowienie służebności według pierwszego wariantu wynosi 920,00 zł a według wariantu drugiego 1.450,00 złotych.

W oparciu o te ustalenia Sąd I instancji uznał, że wniosek zasługiwał na uwzględnienie, a służebnością należało obciążyć nieruchomości uczestnika postępowania Z. G.. Niewątpliwie nieruchomości wnioskodawcy nie ma żadnego dostępu do drogi publicznej. Najbliższy i wytyczony w terenie szlak drogowy od tej nieruchomości wiedzie przez krótki odcinek działki nr (...), a następnie działką nr (...) (będącą własnością Gminy O.), przy czym taki sposób dojazdu istniał od kilkudziesięciu lat. Wprawdzie potencjalna droga (wskazywana przez Z. G.) przebiegająca przez nieruchomości A. K. zajmowały mniejszą powierzchnię i przebiegała przy granicy nieruchomości to przeciwko temu wariantowi przemawiają ukształtowanie i charakter terenu (obniżenie gruntu i jego podmokłość oraz przebiegający opodal rów melioracyjny, co powodowałyby okresową nieprzejezdność tym szlakiem) oraz sposób wykorzystania drogi (przejazd ciężkimi wielogabarytowymi maszynami rolniczymi, wymagającymi dosyć szerokiego promienia skrętu, co wymagałoby większej szerokości drogi koniecznej na styku z drogą publiczną. Wybór wariantu proponowanego przez W. K. nie prowadzi do tak dalekosiężnych skutków, jak starał się to przedstawić Z. G. (wyłączenie z uprawy obszaru „klina”). Teren ten przez szereg lat był wykorzystywany rolniczo, a zaprzestanie ostatnio uprawy jest ukierunkowane na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia. W rezultacie Sąd meriti doszedł do wniosku, że właściwe będzie ustanowienie drogi koniecznej historycznym szlakiem, który istniał od dawna i z którego wnioskodawca korzystał do chwili nabycia nieruchomości i z którego wcześniej korzystali jego poprzednicy prawni. Jednocześnie w najmniejszym stopniu obciąża on grunty sąsiednie. Ustalając niezbędne wynagrodzenie Sąd a quo oparł się na opinii biegłej, która nie została przez nikogo skutecznie zakwestionowana. Prawną podstawą rozstrzygnięcia był przepis art. 145 § 1 kc. O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 1 kpc. Zaznaczył, że ustanowienie służebności drogi koniecznej następuje w interesie właściciela nieruchomości pozbawionego dostępu do drogi publicznej i to on powinien ponieść stosowne wydatki, w tym koszty opinii biegłych. Dlatego wnioskodawca powinien zwrócić Z. G. uiszczoną przez niego zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego, a także koszty poniesione w tym celu przez Skarb Państwa. Pozostałe zaś koszty postępowania powinni ponieść zainteresowani zgodnie ze swoim udziałem w sprawie.

W osobiście sporządzonej apelacji uczestnik Z. G. zarzucił, że sprawa odbyła się bez jego udziału, mimo iż korzystał ze zwolnienia lekarskiego. Ponadto zakwestionował wskazaną w opinii biegłego powierzchnię „klina” oraz nachylenie działki, a także ustalenie Sądu, że „klin” wykorzystuje gospodarczo. Oprócz tego dał ogólny wyraz niezadowoleniu z zapadłego rozstrzygnięcia, w wyniku którego służebność biegnie przez środek jego pola. Powołując się na powyższe skarżący wniosł o zmianę kwestionowanego postanowienia i obciążenie służebnością nieruchomości będącej własnością A. K..

Zarówno wnioskodawca jak i drugi uczestnik nie zajęli stanowiska odnośnie złożonego środka odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wobec braku uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

Na czoło zarzutów apelacyjnych wysuwa się zarzut prowadzenia sprawy przez Sąd Rejonowy pod wywołaną chorobą nieobecność apelującego, co mogło doprowadzić do nieważności postępowania wskutek pozbawienia apelującego możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 kpc). Dla porządku trzeba przypomnieć, że chodzi tu o przeprowadzenie rozprawy w dniu 8 lutego 2019 roku, podczas której biegły – geodeta ustnie wyjaśniał sporządzoną przez siebie pisemną opinię z 5 maja 2017 roku. Przed terminem wspomnianej rozprawy wpłynęła prośba Z. G. o jej odroczenie z uwagi na korzystanie ze zwolnienia lekarskiego w okresie od 5 lutego do 26 marca 2019 roku. Zwolnienie to nie było wystawione przez lekarza sądowego.

Wspomniane pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych Sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania,

ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony. Nie dochodzi do niego, jeżeli skutki tego uchybienia mogły być usunięte przed wydaniem wyroku (postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) w danej instancji. Ocena, czy ze wskazanej przyczyny doszło do nieważności postępowania powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Istotne jest stwierdzenie na ich podstawie, że doszło do naruszenia przepisów postępowania, a konsekwencją tego było pozbawienie strony możliwości działania jak też, że utraciła ona sposobność obrony swych praw w dalszym postępowaniu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba podkreślić, że zgodnie z treścią przepisu art. 214¹ kpc usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie Sądu, wystawionego przez lekarza sądowego. Nie stanowi naruszenia tego przepisu przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność strony legitymującej się zaświadczeniem, które nie zostało wydane przez lekarza sądowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2008 roku VCZ 36/08 nie publ., LEX nr 577242). Tym samym Sąd I instancji nie naruszył wspomnianego przepisu nie uwzględniając wniosku apelującego o odroczenie przedmiotowej rozprawy, a to wyklucza przyjęcie zaistnienia nieważności postępowania z omawianej przyczyny. Niezależnie od tego Sąd ten trafnie zauważył – gdyby stanąć na odmiennym stanowisku, choć w ocenie Sądu odwoławczego nie ma ku temu żadnych podstaw – że w toku dalszego postępowania uczestnik miał wszelkie możliwości obrony swoich praw, choćby przez zgłoszenie wniosku o ponowne wysłuchanie biegłego. Nie zostały zatem spełnione przesłanki nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 kpc.

Odnosząc się do zarzutów podważających dokonane przez Sąd

a quo ustalenia faktyczne niezbędne jest przypomnienie, że zgodnie z art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd meriti wskazał, w oparciu o jakie dowody dokonał swoich ustaleń i dlaczego uznał je za wiarygodne. Ocena ta w żadnym razie nie może być uznana za dowolną. Dla skuteczności zarzutu błędnej oceny dowodów – i w jej następstwie poczynienia nieprawidłowych ustaleń faktycznych – nie jest przy tym wystarczające ogólne stwierdzenie o wadliwości tych ustaleń, ale konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie w odniesieniu do konkretnych okoliczności danej sprawy. W szczególności skarżący powinien wskazać błędy we wnioskowaniu Sądu. Inaczej mówiąc dla skuteczności wspomnianego zarzutu nie wystarcza stwierdzenie

o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołując się do stanu faktycznego, który w przekonaniu apelującego odpowiada rzeczywistości. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej – korzystnej dla danej strony – wersji, lecz konieczne jest przy posłużeniu się wyłącznie argumentami prawnymi wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 kpc kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Formułując zarzuty niewłaściwych ustaleń faktycznych Z. G. ograniczył się wyłącznie do swoich gołosłownych twierdzeń, a więc sprzecznie z przywołanymi wyżej regułami. Można w tych warunkach jedynie na marginesie zauważyć, że fakt gospodarczego wykorzystywania „klina” – podobnie jak reszty pola – stwierdził Sąd Rejonowy w trakcie oględzin w dniu 13 września 2016 roku, co obrazują zresztą dokonane wówczas zdjęcia. Jeżeli natomiast później uczestnik zaniechał uprawiania tego kawałka gruntu to stało się tak wskutek podjęcia przez niego określonej decyzji i nie pozostawało w żadnym związku z istniejącym od szeregu lat przejazdem przez jego nieruchomość. Powierzchnia „klina” i nachylenie działki zostały wskazane przez biegłego dysponującego stosownymi kwalifikacjami i nie jest możliwe podważenie tego jedynie na podstawie odmiennych sugestii skarżącego.

Podjęta w apelacji próba podważenia ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego okazała się bezzasadna, wobec czego Sąd odwoławczy ustalenia te przyjął jako własne czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Pozbawiony słuszności okazał się również zarzut wytyczenia służebności przez grunty skarżącego, co oznacza zakwestionowanie zastosowania przepisu art. 142 § 2 i 3 kc. Sąd I instancji wnikliwie ocenił przesłanki ustanowienia służebności drogi koniecznej przewidziane we wskazanych przepisach, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego

postanowienia. Sąd odwoławczy stanowisko to w pełni aprobuje i nie ma potrzeby powielania argumentów za nim przemawiających. Dodać jedynie można, że szlak służebny nie przebiega – jak utrzymuje apelujący - przez środek jego nieruchomości, ale został wytyczony zgodnie z funkcjonującą przez wiele lat bezkonfliktowo drogą w pobliżu granicy z nieruchomością wnioskodawcy (stąd powstanie przedmiotowego „klina”). Nie jest naturalnie wyłączone ustanowienie drogi koniecznej w oderwaniu od dotychczasowej praktyki, powinno mieć jednak ono miejsce wówczas, gdy taka droga odpowiada bardziej przesłankom z art. 145 § 2 i 3 kc. (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 października 2020 r. V CSK 551/18 nie publ., LEX nr 3061263 i dalsze wskazane w uzasadnieniu judykaty). Taka sytuacja w rozpatrywanej sprawie nie zachodziła. Na pewno za wyborem innego niż dotychczas przebiegu służebności nie może przemawiać jedynie zmiana nastawienia właściciela nieruchomości do możliwości korzystania z niej (co miało miejsce od dziesięcioleci) przez sąsiada (wcześniej jego poprzedników prawnych). Najmniejsze przy tym obciążenie nieruchomości, przez które ma prowadzić droga konieczna (art. 145 § 2 kc) nie zawsze wymaga przeprowadzenia tej drogi wzdłuż linii najkrótszej, a nawet przy najniższych kosztach (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2020 roku, nie publ., LEX nr 3063060 i z 8 stycznia 2010 roku IV CSK 264/09 nie publ., LEX nr 1102877). Przesłanka ta zawsze podlega ocenie w okolicznościach konkretnej sprawy, z uwzględnieniem kryterium społeczno – gospodarczego przeznaczenia nieruchomości (art. 145 § 3 kc). Jak już wspomniano Sąd Rejonowy wskazał przyczyny przemawiające za wyborem drogi o nieco większej powierzchni niż gdyby przebiegała przez nieruchomość A. K., a zasadność takiego wyboru nie nasuwa zastrzeżeń. Znowu tylko ubocznie można dodatkowo zauważyć, że nieruchomość ta jest ponad dwukrotnie mniejsza od nieruchomości Z. G. (2,32 ha wobec 5,60 ha), a więc jej obciążenie proporcjonalnie wyłączyłoby z rolniczego wykorzystywania większy obszar niż w wariantcie wybranym przez Sąd a quo. Całkowicie przy tym chybiony jest argument apelującego o niemożności prowadzenia na „klinie” produkcji rolnej. Owszem, sprawia to określone uciążliwości (przede wszystkim związane z pracami typu orka, bronowanie czy siew, ale już nie ze zbiorami), ale nie na tyle, by uniemożliwić uprawę tego fragmentu nieruchomości. Najlepszym tego dowodem jest to, że przez kilkadziesiąt lat nie było z tym zasadniczego problemu.

Wprawdzie apelujący nie podważał w swoim środku odwoławczym wysokości przyznanego wynagrodzenia za ustanowienie służebności to warto nadmienić, że również to rozstrzygnięcie Sądu I Instancji jest w pełni prawidłowe. Przyjął je w ślad za opinią biegłej M. K. i słusznie uznał, że wobec wieloletniego wykorzystywania pasa gruntu na nieruchomości Z. G. jako ciągu komunikacyjnego (i tym samym wyłączonego spod produkcji rolnej) usankcjonowanie tego stanu rzeczy nie spowoduje obniżenia wartości tego gruntu, co miałyby miejsce w drugim wariantcie. Stąd różnica w wysokości wynagrodzenia mimo nieco większej powierzchni drogi koniecznej obciążającej nieruchomość objętą księgą wieczystą (...).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 520 § 1 kpc. Z uwagi na oczywistą omyłkę pisarską w komparycji postanowienia z dnia 7 października 2019 roku Sąd odwoławczy w myśl art. 350 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc sprostował nazwisko jednego z uczestników postępowania.

SSO Lucyna Samolińska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Aneta Sudomir-Koc